

# Paradoks Pawła – część 5

## Listy do Koryntian

Spodziewamy się dwóch typów ludzi, zainteresowanych oglądaniem tego nauczania. Pierwszy typ to mogą być ci, którzy nie rozumieją lub nie zgadzają się, że ci, którzy są w wierze, powinni przestrzegać Tory, czyli całego Prawa Bożego. Tym z was, w tej grupie, mocno polecamy, byście zaczęli od początku serii Paradoks Pawła, gdyż w poprzednich częściach jest dużo podstawowego materiału, jaki będziemy wykorzystywać w tym nauczaniu na temat Koryntian. Drugi typ ludzi oglądających to nauczanie to mogą być ci, którzy już rozumieją, że mamy przestrzegać Tory, ale chcą być w stanie lepiej zrozumieć i wyjaśnić trudne słowa Pawła. Tej grupie także polecamy rozpocząć od początku serii 'Paradoks Pawła', aczkolwiek nie uważamy tego za niezbędne.

I na koniec, zanim zaczniemy, bądźcie świadomi, że będą pewne fragmenty 1 i 2 listu, które chcielibyście, by były lepiej omówione, a nie są.

Celem Serii Paradoks Pawła jest wzywać całe Ciało Mesjasza na powrót do całego Bożego Słowa; wierzymy, że to było sednem służby Jaszua, poza Jego dziełem na krzyżu czy palu męczeńskim. Dlatego w tych dwóch listach skupimy się głównie na wersetach, jakie są głównie używane przy tworzeniu współczesnych doktryn na temat Bożego Prawa. To nauczanie skupi się na 1 Koryntian 9 oraz na 2 Koryntian 3.

Zatem zaczynamy...

### 1 Koryntian 9 – Paweł, lizus Żydów, czy nauczyciel Tory?

1 Kor 9:19-23

Chociaż jestem wolny wobec wszystkich, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby pozyskać jak najliczniejsze grono ludzi. (20) Dla Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, którzy podlegają Prawu, stałem się jak ten, który podlega Prawu, aby pozyskać tych, którzy podlegają Prawu. (21) Dla tych, którzy nie podlegają Prawu, stałem się jak ten, który nie podlega Prawu — choć nie żyję bez Prawa Bożego, lecz podlegam Prawu Chrystusa — aby pozyskać tych, którzy nie podlegają Prawu. (22) Dla słabych stałem się słaby, aby pozyskać słabych — dla wszystkich stałem się wszystkim, żeby zbawić przynajmniej niektórych. (23) A czynię to wszystko dla dobrej nowiny, aby stać się jej współuczestnikiem.

Przedstawiamy kilka popularnych interpretacji tego fragmentu:

- Paweł stał się jako Żyd, co jest interpretowane jako „podązał za Torą”, by zyskać Żydów, po czym słusznie porzucił Torę, gdy zajmował się poganami.
- Żydzi byli „pod Prawem” (interpretowane jako to, że Tora jest autorytetem dla Żydów), więc Paweł zachowywał się przy Żydach tak, jakby przestrzegał Tory, zaś przy nawróconych poganach nie przestrzegał Tory.
- Zamiast naśladować Torę, Paweł naśladuje „Prawo Chrystusowe”, które jest nowym prawem dla chrześcijan.

Czy widzicie jakieś problemy w tych interpretacjach? By wyjaśnić jego posłuszeństwo Torze w swojej służbie, chrześcijańscy teolodzy wskazują na pomysł, że Paweł robił to, by móc odwołać się do Żydów, a nie dlatego, że Tora wciąż jest aktualna w naszej wierze, jako instrukcje dla naszego życia. Zadajmy bardzo ważne pytanie. Jaki sens miałyby u Pawła głoszenie ewangelii poprzez ukazywanie sprawiedliwych idei Tory, które są jej celem, by przekonać Żydów i nie-Żydów do przyjęcia Jaszua jako Mesjasza, jeśli w tym samym czasie Paweł umniejszał Torę, jako nieważną lub bezwartościową, co wielu proponuje? Paweł działałby zwodniczo i obłudnie, trzymając się i

wywyższając wagę Tory wobec Żydów, a ucząc zupełnie czegoś przeciwnego nawróconych pogan. Wydaje się, że niektórzy nie mają z tym problemu. W Dziejach Apostolskich Paweł był często oskarżany o nieuczenie Tory wobec wszystkich. Za każdym razem Paweł udawał, że takie oskarżenia są fałszywe. Ponieważ dość szeroko omówiliśmy ten problem w naszym nauczaniu „[Paradoks Pawła – Paweł, jakiego nie znałeś](#)”, polecalibyśmy to nauczanie każdemu, kto ma problem z tym, czy Paweł uczył wszystkich Tory. Oto krótka, alternatywna interpretacja tego fragmentu z 1 Kor 9.

1 Kor 9:19

[Chociaż jestem wolny wobec wszystkich, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby pozyskać jak najliczniejsze grono ludzi.](#)

Paweł służy innym, że tak to ujmę, przywdziewając ich buty. Wykorzystuje on taktykę głoszenia ewangelii, biorąc pod uwagę to, gdzie dana osoba znajduje (lub nie znajduje) się w wierze. Po czym Paweł podaje przykłady:

1 Kor 9:20

[Dla Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, którzy podlegają Prawu, stałem się jak ten, który podlega Prawu, aby pozyskać tych, którzy podlegają Prawu.](#)

Bycie „jako Żyd” oznacza po prostu, że Paweł rozumie kulturę faryzeuszów, ich doktryny, tradycje, i jest w stanie wykorzystać tę wiedzę w przedstawianiu ewangelii tej dominującej grupie Żydów. Kontekst nigdzie nie wymienia Prawa. Wprowadzenie Tory do wypowiedzi Pawła w tym wersecie wymaga włożenia w to czyichś założeń doktrynalnych. Tora nie jest wymieniona w żaden możliwy sposób. A w rzeczy samej faryzeusze byli oskarżani o czynienie Tory bezsilną, przez naśladowanie tradycji swoich starszych (Marek 7). Na przykład faryzeusze mieli przykazanie ludzkie, zmuszające wszystkich do mycia rąk przed posiłkiem. W Biblii tego nigdzie nie ma, a jednak faryzeusze uczynili tę tradycję autorytatywną.

Marek 7:1-13

[Zeszli się do Niego faryzeusze oraz pewni znawcy Prawa, którzy przybyli z Jerozolimy. \(2\) A gdy zobaczyli, że niektórzy z Jego uczniów jedzą chleb nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami — \(3\) faryzeusze bowiem oraz wszyscy Żydzi trzymają się tradycji starszych i nie jedzą, jeśli najpierw pięścią nie obmyją sobie rąk; \(4\) także po powrocie z rynku, jeśli się nie zanurzą, nie jedzą; jest ponadto wiele innych rzeczy, które przejęli do przestrzegania, jak: zanurzanie kubków, dzbanów, miednic i łożek — \(5\) zapytywali Go zatem faryzeusze i znawcy Prawa: Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą chleb nie obmytymi rękami? \(6\) On zaś im odpowiedział: Trafnie Izajasz powiedział o was, obłudnikach, w swoim prorocztwie: \[Ten lud czci Mnie wargami, jednak ich serce jest ode Mnie daleko\]. \(7\) \[Daremnie Mi jednak oddają cześć, ucząc zasad, które są nakazami ludzkimi\]. \(8\) Porzuciliście przykazanie Boże, a trzymacie się tradycji ludzkiej. \(9\) I ciągnął dalej: Pięknie unieważniacie przykazanie Boże, aby utrzymywać swoją naukę. \(10\) Mojżesz bowiem powiedział: \[Czcij swego ojca i swoją matkę\]; oraz: \[Kto źle życzy ojcu lub matce, niech poniesie śmierć\]. \(11\) Wy natomiast mówicie: Jeśliby człowiek powiedział ojcu lub matce: \[Korban\], to znaczy darem ofiarnym jest to, co mielibyście ode mnie jako pomoc, \(12\) to już nie pozwalacie mu nic uczynić dla ojca czy matki. \(13\) Unieważniacie Słowo Boga przez swoją tradycję, którą przekazaliście. I wiele tym podobnych rzeczy robicie.](#)

Paweł znał te tradycje i być może je przestrzegał, by nie urazić faryzeuszów. Ale tych tradycji nie znajdziemy w Biblii. Są zwykłymi tradycjami. Paweł nie przykładał do tych tradycji żadnego

autorytetu. W przeszłości Paweł uczył, że te tradycje są ważne, ale już tego więcej nie robi, z tego samego powodu, jaki ukazał Mesjasz w Marku 7.

Gal 1:13-14

Słyszeliście bowiem o moim poprzednim postępowaniu w judaizmie, że wyjątkowo prześladowałem kościół Boży i niszczyłem go, (14) i robiłem postępy w judaizmie ponad wielu rówieśników mojego pokolenia, w większym stopniu będąc gorliwcem moich ojczystrych tradycji.

Więcej na ten temat znajdziecie w nauczaniu pt. „[Nieprawi faryzeusze](#)” oraz w pozostałej części Serii Paradoксу Pawła.

1 Kor 9:20

Dla tych, którzy podlegają Prawu, stałem się jak ten, który podlega Prawu, aby pozyskać tych, którzy podlegają Prawu.

Bycie „pod Prawem” oznacza po prostu kogoś, kto obecnie znajduje się pod karą Prawa. To są ci, którzy nie są w wierze. Przykład:

Rzym 3:19

A wiemy, że wszystko, co mówi Prawo, mówi do tych, którzy są pod Prawem, aby wszystkie usta zostały zamknięte i aby cały świat podlegał karaniu Boga.

Wcześniejszy werset podaje definicję niewierzących, którzy są „pod Prawem”.

Rzym 3:17-18

A drogi pokoju nie poznali. (18) Nie ma bojaźni Bożej przed ich oczami.

Polecamy na ten temat nasze nauczanie z [Serii Paradoks Pawła – Jakie Prawo, Pawle?](#) Czy zatem Paweł literalnie zachowywał się jak „niewierzący”, jak ktoś, kto znajduje się „pod karą Prawa”? Oczywiście, że nie... tak samo, jak literalnie nie zachowywał się jako Żyd wśród Żydów. Próbował przywdziewać buty Żydów, by pomagało mu to w przekonywaniu ich do pewnych rzeczy. Paweł był w stanie wskazywać Żydom na Torę i na Proroków, by dowodzić im prawdziwości Mesjasza.

Dz. Ap. 17:2

Wtedy Paweł według [swego] zwyczaju wszedł do nich i przez trzy szabaty rozprawiał z nimi na podstawie Pisma;

Z drugiej strony niewierzący wymagali innego podejścia, by pokazać im ewangelię i Mesjasza. Dla pogan Tora nie była podstawą, na jakiej Paweł mógł udowodniać im prawdziwości Mesjasza. A to oczywiście prowadzi do kolejnego punktu Pawła...

1 Kor 9:21-22

Dla tych, którzy są bez Prawa, jakbym był bez Prawa – nie będąc bez Prawa Bogu, lecz będąc pod Prawem Chrystusowi – aby pozyskać tych, którzy są bez Prawa. (22) Dla słabych stałem się jak słaby, aby słabych pozyskać.

Poganie nie mieli swego oparcia w Torze. Kiedy Paweł przedstawiał ewangelię poganom, nie mógł wykorzystywać Tory, by przekonywać ich o prawdziwości Mesjasza, jak to mógł robić z Żydami. Paweł musiał odpowiednio zmienić swoje przesłanie. Paweł wyraźnie tu wspomina, że nie jest „bez Prawa”, ale że ma Boże Prawo, to samo Boże Prawo, jakiego uczył i jakie praktykował nasz

Mesjasz. Mesjasza uczył i wykonywał Torę. Nie miałoby żadnego sensu twierdzić, że Prawo Chrystusowe różniło się jakoś od Prawa, w jakim żył i chodził. Prawo Chrystusowe to Tora, gdyż nasz Mesjasz żył i oddychał Torą. Jaszua nie miał Swojego własnego prawa, które sobie wymyślił. Jaszua niczego nie zmieniał. Jego nauka pochodziła od Ojca.

Jan 7:16

Odpowiedział im Jaszua: *Moja nauka nie jest moją, ale tego, który mnie posłał.*

Ojciec dał nam już tę naukę.

Przyp 4:2

*Bo daję wam dobrą naukę – nie porzucajcie mego Prawa.*

Prawo Mojżeszowe to Tora, ponieważ on tego uczył i to czynił. Prawem Jana Chrzciciela była Tora, ponieważ on tego uczył i to czynił. Prawem Jakuba była Tora, ponieważ on tego uczył i to czynił. Prawem Pawła była Tora, ponieważ tego uczył i to czynił. Nasz Mesjasz podczas Swojej służby chodził w Torze i uczył z Tory, a jednak są ludzie, którzy mówią, że Prawo Mesjasza jest inne, niż Prawo, jakim żył i jakiego uczył. Zastanówcie się nad tym. Czy brzmi to, jak coś, co ma sens? Czy może bardziej, jako coś, gdzie ktoś próbuje przemienić „Prawo Chrystusowe” w coś, co pasuje bardziej ich doktrynalnemu smakowi? By dowiedzieć się więcej na ten temat, proponujemy nasze nauczanie „[Test na Mesjasza](#)”.

1 Kor 9:22-23

*Stałem się wszystkim dla wszystkich, aby wszelkim sposobem niektórych zbawić. (23)  
A robię to dla ewangelii, aby stać się jej uczestnikiem.*

To podsumowuje myśl Pawła. Paweł nie wykonywał literalnie wszystkich rzeczy, tak jak literalnie nie zachowywał się jako Żyd, albo nie zachowywał się literalnie jako ktoś pod Prawem (czyli niewierzący). Nie zachowywał się jak morderca, by dzielić się ewangelią z mordercą. Paweł nie zachowywał się jak cudzołożnik, by podzielić się ewangelią z kimś, kto jest cudzołożnikiem. Nie zachowywał się jak pogański czciciel słońca, by podzielić się ewangelią z czcicielem boga-słońce. Paweł nie zgrzeszył i nie jadł nieczystego (nie złamał Bożego Słowa), by próbować podzielić się tym samym Słowem. Dlaczego zatem mówimy, że on zachowywał się, przestrzegając Tory, by upodobnić się do Żydów, po to, by dzielić się z Żydami ewangelią? Musimy tak interpretować Pawła, by miało to sens, a nie pasowało do założonych przez nas doktryn, które nie mogą zaakceptować tego, że Paweł praktykował i nauczał Torę, nie by przypodobać się ludziom, ale dlatego, że Tora jest dla naszej wiary obowiązującym źródłem instrukcji naszego Stwórcy. Paweł nie podążał za Torą, by szukać lub zadowalać ludzi, albo zyskiwać ich uznanie lub zaufanie. Paweł powiedział, że nigdy czegoś takiego nie robi.

Gal 1:10

*Czy teraz bowiem chcę pozyskać ludzi, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa.*

Ale próbował „przywdziewać czyjeś buty”, by móc lepiej z nimi się komunikować w swoim wysiłku głoszenia ewangelii. Oto przykład kolejnego dowodu na Pawła starającego się zastosować to w praktyce.

Dz. Ap. 17:22-31

*Wtedy Paweł stanął pośrodku Areopagu i powiedział: Mężowie ateńscy, widzę, że pod każdym względem jesteście nadzwyczaj religijni. (23) Przechadzając się bowiem i przypatrując waszym świętościom, znalazłem też ołtarz, na którym było napisane:*

Nieznanemu Bogu. Ja głoszę wam tego, którego nie znając, czcicie. (24) Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, ten, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką. (25) Ani nie jest czczony rękoma ludzkimi tak, [jakby] czegoś potrzebował, ponieważ sam daje wszystkim życie i oddech, i wszystko. (26) I z jednej krwi uczynił wszystkie narody ludzkie, żeby mieszkały na całej powierzchni ziemi, określwszy czasy wcześniej wyznaczone i zamierzone granice ich zamieszkania; (27) Żeby szukali Pana, czy go nie znajdą po omacku, chociaż nie jest daleko od nikogo z nas. (28) Bo w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: I [my] bowiem jesteśmy z jego rodu. (29) Będąc więc z rodu Boga, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota, srebra lub kamienia, misternie wyrzeźbionych według wyobrażenia ludzkiego. (30) Bóg wprawdzie pomijał czasy tej nieświadomości, teraz [jednak] nakazuje wszędzie wszystkim ludziom pokutować; (31) Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sprawiedliwie sądził cały świat przez człowieka, którego [do tego] przeznaczył, zapewniając o tym wszystkich przez wskrzeszenie go z martwych.

Zauważyliście, jak Paweł wykorzystał tradycje i kulturę Greków, i przekształcił to w poselstwo ewangelii? Paweł bierze tutaj jakąś rzecz z pogańskiej kultury, ołtarz ku czci nieznanego Boga i używa go do głoszenia im Boga, którego nie znają – prawdziwego Boga, który stworzył świat. Zaczął od czegoś, co rozumieli i wykorzystał to do głoszenia ewangelii. Stał się jako ktoś „bez Prawa”. Czy Paweł zaczął zachowywać się jak Grecy, by ich uszczęśliwić? Nie, oczywiście, że nie. Ale oskarżamy Pawła o przestrzeganie Tory, by zadowolić Żydów? Jak dotknięty byłby Paweł, gdyby żył dzisiaj i słyszał takie rzeczy. Mamy takie wyjścia, albo Paweł promował Torę jako styl życia dla wszystkich w wierze, albo jest obłudny i zwodniczy w swym przesłaniu. Czy Paweł jest obłudny i zwodniczy? Rozważmy także i to. Jeśli Paweł uczył, że tylko udawał, iż Tora to autorytatywne instrukcje dla naszej wiary, to jakim prawem i dlaczego cytował poganom Prawo Mojżeszowe jako autorytet w ich wierze?! Paweł podkreśla autorytet Prawa Mojżeszowego zaledwie kilka wersetów wcześniej w tym samym rozdziale!

1 Kor 9:8-10

Czy mówię to tylko na sposób ludzki? Czy nie mówi o tym także Prawo? (9) Jest bowiem napisane w Prawie Mojżesza: Nie zawiążesz pyska młóćącemu wołowi. Czy o woły Bóg się troszczy? (10) Czy raczej ze względu na nas [to] mówi? Przecież dla nas zostało napisane, że w nadziei ma orać ten, kto orze, a ten, kto młóci w nadziei, swojej nadziei ma być uczestnikiem.

Paweł mówi, że nie wypowiada tych rzeczy jak zwykły człowiek, lecz odwołuje się do Prawa Mojżeszowego jako autorytetu w tym, co przekazuje. Jak coś, co rzekomo nie jest już ważne, mogłoby mieć dla nas jakiś autorytet w naszej wierze? Czy Paweł „bawił się w Żyda” także i przed Koryntianami... bo chyba zapomniał, do kogo pisze? Może przez chwilę mu się pomyliło i sądził, że pisze do Żydów? Oczywiście, że nie... po prostu się wygłupiamy. Paweł cytuje Prawo Mojżeszowe w czasie terażniejszym, jako obowiązujący autorytet ponad i poza wymysłami „zwyčajnego człowieka”. Mamy nadzieję, że to pomaga nam całościowo lepiej zrozumieć 1 Koryntian 9. Podobnie Paweł nie stawał się poganinem, by zyskać pogan. On nie stał się bałwochwalcą, by zyskać bałwochwalców; cudzołożnikiem, by zyskać cudzołożników; ofiarodawcą małych dzieci, by zyskać tych, którzy je ofiarowują. On nawet nie jadł mięsa poświęconego bożkom, by stać się jak ci, którzy jedzą mięso składane bożkom na ofierze w świątyniach. On nie zrezygnował z Tory, by zyskać tych, którzy nie żyją zgodnie z Torą. Paweł pozostawał wierny Torze, ale używał pogańskich aspektów kultury, by objawiać Jedyne, Prawdziwego Boga.

## 2 Kor 3:7-8 – Co dokładnie się skończyło, chwała czy Boże Prawo?

2 Kor 3:7-8

Jeśli zaś posługa śmierci, wyryta literami na kamieniach została zapoczątkowana w chwale, tak że synowie Izraela nie byli w stanie spojrzeć w twarz Mojżesza z powodu chwały jego twarzy — (chwały) przemijającej — (8) czy w ten sposób tym bardziej posługa Ducha nie będzie w chwale?

Czy to Boże Prawo się skończyło? Czy tego faktycznie uczy Paweł? Niektórzy twierdzą, że tego dokładnie uczy Paweł w 2 Kor 3:7-8. Co to znaczy, gdy Paweł mówi, że Boże Prawo jest „służbą śmierci”? Co zanikało, Boże Prawo („służba śmierci”) czy chwała tego Prawa? Czy nie ma różnicy między chwałą Prawa a samym Prawem? Niektórzy wierzą i uczą, że wyrażenie „służba śmierci” jako Boże Prawo jest niepodważalnym dowodem, że Prawo musiało zostać zniesione. Można by wnioskować, dlaczego Bóg nie usunął albo nie unieważnił czegoś, co Paweł zwie „służbą śmierci”? Zastanówcie się nad czymś takim, jeśli Boże Prawo nie wymagałoby naszej śmierci za jego złamanie, to zbawienie na krzyżu byłoby niepotrzebne. A co ważniejsze, jeśli Prawo nie żądałoby naszej śmierci za łamanie tego Prawa (za grzech), to takie Prawo nie byłoby święte, sprawiedliwe, lub dobre. Wymagamy, by Boże Prawo działało jako „służba śmierci” z bardzo ważnego powodu. 2 Koryntian 3 nie jest jedynym miejscem, gdzie uczy tego Paweł. W liście Pawła do Rzymian, Paweł kolejny raz pomaga nam zrozumieć, że Boże Prawo przynosi śmierć.

Rzym 7:10

I okazało się, że przykazanie, które [miało być] ku życiu, jest [mi] ku śmierci.

Dlaczego Boże Prawo sprowadza śmierć? Odpowiedź? Ponieważ łamiemy Boże Prawo. Paweł rozumie, że Boże Prawo ma nam błogosławić w posłuszeństwie, a być przekleństwem (śmiercią) w nieposłuszeństwie. To nie jest nic nowego.

5 Mojż. 11:26-29

Spójrzcie, oto kładę dziś przed wami błogosławieństwo i przekleństwo. (27) Błogosławieństwo, jeśli będziecie posłuszni przykazaniom Jahwe, waszego Boga, które wam dziś nadaję. (28) Przekleństwo, jeśli nie będziecie posłuszni przykazaniom Jahwe, waszego Boga, i zboczycie z drogi, którą wam dziś wskazuję, by iść za innymi, nieznanymi wam wcześniej bogami. (29) Gdy Jahwe, twój Bóg, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, by ją posiadać, to słowa błogosławieństwa wypowiesz na górze Gerizim, a słowa przekleństwa — na górze Ebal.

Oczywiście wszyscy zgrzeszyli (w znaczeniu, złamali Boże Prawo – 1 Jan 3:4), albo, jak to mówi Paweł, poszli za Prawem Grzechu (Rzym 7:23). Dlatego wszyscy jesteśmy przekłeci przez Prawo i oczekujemy na śmierć. Paweł genialnie nazywa to Prawem Grzechu i Śmierci (Rzym 8:2). Dopóki nie uświadomimy sobie, że grzeszymy przeciwko Bogu, nie dociera do nas, że zasługujemy na śmierć. Jednakże, kiedy poznamy Boże Prawo i dotrze do nas, że jest prawdą, wtedy uświadomiamy sobie, że zgrzeszyliśmy przeciwko Bogu. Wtedy uświadomiamy sobie nasz grzech oraz to, że czeka nas śmierć. W taki właśnie sposób Paweł przyrównuje „Boże Prawo” do „służby śmierci”. Zanim wejdziemy do wiary, Boże Prawo ma za zadanie uczyć nas, że zasługujemy na śmierć. Według Bożego Prawa, nasz grzech (Prawo Grzechu), który jest przeciwny Bożemu Prawu, uświadamia nam, że potrzebujemy zbawiciela od naszego grzechu, za co grozi nam śmierć (Prawo Grzechu i Śmierci). Tego właśnie Paweł uczy dalej w Rzymian 7.

Rzym 7:11

Grzech bowiem, gdy zyskał okazję przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie [mnie] zabił.



Czy Boże Prawo (służba śmierci) jest złe, bo nas zabija? Nie! Boże Prawo jest „święte, sprawiedliwe i dobre”, ponieważ nas zabija. Chcemy Prawa, które nas uśmierca. Bez śmierci nie możemy się „narodzić na nowo”. To samo „Słowo”, które zabija, daje też nam życie.

5 Mojż. 30:15

Spójrz! Kładę dziś przed tobą życie i dobro oraz śmierć i zło.

„Słowo” jest życiem, kiedy wierzymy w nie i wykonujemy. „Słowo” jest śmiercią, kiedy nie wierzymy w to, że jest prawdą. (Pamiętajcie, że Jezus, Jego hebrajskie imię to Jaszua, mówił o Sobie „życie”, ponieważ On jest „Słowem, które stało się ciałem”.) Przed naszą wiarą byliśmy przeciwni Bożemu Prawu i szliśmy tylko za Prawem Grzechu. Szliśmy naszymi drogami, a nie Bożymi drogami. Chcemy, by Prawo było „służbą śmierci”. Tego właśnie Paweł uczy w kolejnym wersecie.

Rzym 7:12

A tak Prawo [jest] święte i przykazanie [jest] święte, sprawiedliwe i dobre.

To nie Boże Prawo jest złe, to my jesteśmy źli, bo złamaliśmy Boże Prawo (zgrzeszyliśmy). Nasz grzech nie czyni Bożego Prawa złym, lecz tak naprawdę dowodzi, że Boże Prawo jest dobre. To właśnie grzech (łamanie Bożego Prawa) nas zwiódł. To Boże Prawo objawia nam, że jesteśmy zwiedzeni, gdy idziemy za Prawem Grzechu. Po hebrajsku Prawo (inaczej Tora) oznacza po prostu „instrukcje”. Są tylko dwa źródła instrukcji. Są instrukcje pochodzące od Boga (Boże Prawo) i są instrukcje przeciwne Bogu (Prawo Grzechu). Kontynuując Rzymian 7, Paweł wyjaśnia tocząca się u wszystkich wierzących bitwę instrukcji (Praw), Boże Prawo kontra Prawo Grzechu.

Rzym 7:21-22

Odkrywam więc [w sobie] to prawo, że gdy chcę czynić dobro, trzyma się mnie zło.  
(22) Mam bowiem upodobanie w Prawie Bożym według wewnętrznego człowieka.

W wersecie 21 Paweł uczy, że chęć czynienia dobra, Boże Prawo, ukazuje w nim zło. W wersecie 22 Paweł stwierdza, że jego wewnętrzny człowiek rozkoszuje się w Bożym Prawie. A już w następnym wersecie (23) Paweł uczy, że Prawo Grzechu to instrukcje, które są przeciwne Bożemu Prawu. To Prawo Grzechu jest niewolą.

Rzym 7:23 (Prawo Grzechu)

Lecz widzę inne prawo w moich członkach, walczące z prawem mego umysłu, które bierze mnie w niewolę prawa grzechu, które jest w moich członkach.

Jak czytaliśmy wcześniej, grzech (łamanie Bożego Prawa) prowadzi do śmierci (Rzym 7:10-11). To sprowadza nas ponownie ku definicji wyrażenia, które Paweł nazwał „służbą śmierci”. Boże Prawo jest „służbą śmierci”, ponieważ kiedy uświadomimy sobie, że złamaliśmy Boże Prawo, wtedy dociera do nas, że znajdujemy się pod „Prawem Grzechu i Śmierci”. Jednakże w Chrystusie nie jesteśmy już pod „Prawem Grzechu i Śmierci”, lecz pod łaską.

Rzym 8:2

Gdyż Prawo Ducha życia, [które jest] w Jezusie Chrystusie, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci.

Czy to znaczy, że możemy łamać Boże Prawo (grzeszyć) lub unieważniać Boże Prawo w naszej wierze? Paweł wyraźnie odpowiada, że nie możemy.

Rzym 3:31

Czy więc obalamy Prawo przez wiarę? Nie daj Boże! Przeciwnie, utwierdzamy Prawo.

Rzym 6:1

Cóż więc powiemy? Czy mamy trwać w grzechu, aby łaska obfitowała?

Ponieważ często błędnie pojmujemy „służbę śmierci” jako coś złego, jako coś, co trzeba usunąć, tak samo błędnie przyjmujemy, że Paweł w 2 Kor 3 musiał mówić o Bożym Prawie, że to ono musi się skończyć. Jednak gdyby Boże Prawo nie działało jako „służba śmierci”, nigdy nie dowiedzielibyśmy się, że jesteśmy pod „Prawem Grzechu i Śmierci” i że potrzebujemy zbawiciela. Jeśli nigdy nie uświadomilibyśmy sobie, że potrzebujemy zbawiciela, pozostalibyśmy w zwiedzeniu Prawa Grzechu i bez Bożego Prawa. Paweł wyraźnie mówił, że to tak naprawdę chwała albo szacunek Prawa zbliżał się ku końcowi.

2 Kor 3:7

...z powodu chwały jego oblicza, która miała przeminąć;

Dowiadujemy się następnie, że to nie Boże Prawo się kończyło, lecz chwała Bożego Prawa się kończyła z powodu nieposłuszeństwa Izraela. Prawo ma chwałę, kiedy go wykonujemy. Kiedy grzeszymy i łamiemy Boże Prawo, bezcześci to Boże Słowo, Jego Prawo. Odbiera chwałę Prawu. Tak więc problemem jest nieposłuszeństwo, które ujmuje chwałę Bożemu Prawu. Dowiadujemy się także, że chwała Bożego Prawa zostanie przywrócona i jest nam powiedziane, że tym razem będzie ona większa i trwała w Nowym Przymierzu. Mamy powiedziane, że stanie się to poprzez „służbę Ducha”. To dlatego w Rzymian 8 Paweł przeciwstawia sobie Ducha i Prawo Grzechu i Śmierci.

Rzym 8:2

Gdyż Prawo Ducha życia, [które jest] w Jezusie Chrystusie, uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci.

W Rzymian 8 Paweł wyjaśnia, że w naszej wierze otrzymaliśmy Ducha, by chcieć czynić Boże Prawo, a ci, którzy wciąż są pod Prawem Grzechu i Śmierci, nie chcą czynić Bożego Prawa. Tak właśnie Bóg zaczyna przywracać chwałę Bożego Prawa w Nowym Przymierzu. Chodzimy według Ducha (Rzym 8:4). Cieleśny umysł i duchowy umysł to przeciwne drogi życia. Wiemy już, po przeczytaniu wcześniejszego rozdziału, że Prawo jest duchowe (Rzym 7:14). Dlatego nie powinniśmy być zaskoczeni, gdy Paweł mówi, że ci, którzy są w ciele, są wrogami Boga. Ci, którzy są Bożymi wrogami, nie wykonują Bożego Prawa.

Rzym 8:7-8

Dlatego, że zamysł ciała jest nieprzyjacielem Boga, bo nie poddaje się Prawu Bożemu, gdyż i nie może. (8) Ci więc, którzy są w ciele, nie mogą podobać się Bogu.

Ci, którzy żyją według swego ciała, nie podporządkowują się Bożemu Prawu, za to ci, którzy żyją według Ducha, żyją zgodnie z Bożym Prawem, co Mu się podoba. Zatem ci, którzy uczą przeciwko Bożemu Prawu, pozwalają przemawiać swojemu ciału i ujawniają swą wrogość wobec Boga. Ci, którzy uczą Bożego Prawa, są prowadzeni przez Ducha i pokazują, że nie są pod Prawem Grzechu i Śmierci. Usłyszawszy to wszystko, powinno być raczej jasne, że w 2 Kor 3:7-8 Paweł nie uczył przeciwko Bożemu Prawu. Dlaczego zatem Paweł uczył, że chwała Prawa zanika? Co to ma wspólnego z kamiennymi tablicami i tablicami serca? Co to ma wspólnego z Nowym Przymierzem? Jak z każdym nauczycielem, dotyczy to i Pawła, powinniśmy sprawdzać, co uczą ze Słowem Bożym. Kiedy to zrobimy, odkryjemy, że Paweł nie uczy niczego nowego, lecz to, co już prorocy zwiastowali jako prawdę. Aby to lepiej zrozumieć, powinniśmy się przyjrzeć sąsiadującemu kontekstowi. Przyjrzymy się szczegółowo 2 Koryntian 3.



2 Kor 3:3

Gdyż wiadomo, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze posługiwanie, napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na żywych tablicach serc.

Dla tych, którzy rozumieją biblijne proroctwo Nowego Przymierza, szybko dostrzegą, że Paweł odnosi się do zmiany w Nowym Przymierzu. Wielu błędnie przyjmuje, że zmiana dotyczy Bożego Prawa. Czegoś takiego nie znajdziemy w Piśmie. Nowe Przymierze nie wymaga nowego Prawa. W rzeczywistości, czego Paweł też uczy, prawdziwa zmiana była i jest w nas, a Boże Prawo pozostaje niezmienione, jak obiecano. Nowe Przymierze, to samo Prawo. To nie Boże Prawo się zmieniło, to nasze nastawienie do Bożego Prawa uległo zmianie. Zmianą, która jest szczegółowo wyjaśniona w Jer 31:31-33, jest to, że Dom Judy i Dom Izraela (2 Domy Izraela) zaczną przestrzegać Bożego Prawa w wyniku przemiany dokonanej w ich sercu.

Jer 31:33

Teraz jednak zawrę z domem Izraela takie przymierze — oświadczam: Moje Prawo włożę w ich wnętrza i wypiszę je na ich sercach. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.

Ezechiel też omawia tę sprawę w proroctwie o rozwiedzionym Domu Izraela (Jer 3:8-10) i o Domu Judy, które znowu staną się jedno (Eze 37).

Eze 36:26-27

Dam wam serce nowe, nowego ducha włożę w wasze wnętrza. Usunę z was serce kamienne, a dam wam serce mięsiste. (27) Mojego Ducha włożę w wasze wnętrza i sprawię, że będziecie postępować według moich ustaw, będziecie przestrzegać moich Praw i stosować je.

Głównym problemem, który sprawił, że Nowe Przymierze stało się konieczne, było rozwiedzione Północne Królestwo Izraela (Jer 3:8 – rozproszone i zamienione w pogan) i pozostawione Południowe Królestwo (Dom Judy), których dziś znamy jako Żydów. Oba Domy odrzuciły Boże Prawo i oba zostały ukarane. Południowe Królestwo (Żydzi) poszło do Babilonu. Północne Królestwo (Efraim) poszło do Asyrii. Jedynie Żydzi powrócili z Babilonu. W swoim odrzuceniu Bożego Prawa Efraim pozostał w Asyrii, otrzymali zatem list rozwodowy od Boga (Jer 3:8-10). Opuścili lud Boży (Izraela) i stali się częścią narodów (pogan) rozproszonych poza granicami (widzimy, że nawet Jakub pisze do nich w Jakub 1:1). Więcej na ten temat znajdziecie w naszych nauczaniach „[Zagubione Owce](#)” i „[Czym jest Ewangelia](#)”. Izrael miał Boże Prawo, ale zapisane było tylko na kamiennym sercu (na tablicach). Nie było ono zapisane na mięsistym sercu. Czyli nie mieli oni prawdziwej chęci przestrzegania Bożego Prawa. Nie mieli w nim upodobania. Nie trzeba było długo czekać i wszystko stało się chaosem, gdyż zaczęli także zapożyczać drogi innych narodów (pogan) do swojego codziennego życia. To właśnie z powodu takiego nastawienia wiemy, że Boże Prawo utraciło swą chwałę u tego ludu. Paweł pisze o tym w 2 Koryntian 3. Ponieważ głównym celem Bożych przykazań jest wyrażanie naszej miłości do Niego (1 Jana 5:3), a łamanie Bożego Prawa to grzech (1 Jana 3:4), zatem okazało się to bardzo poważnym problemem. Powinniśmy się chyba zgodzić, że problemy wymagają rozwiązania. Chyba wszyscy się zgadzamy, że rozwiązania powinny dotyczyć rdzenia problemu, inaczej problem pozostanie nierozwiązany. Dokładnie w taki sposób Bóg rozprawił się z problemem nieposłuszeństwa Izraela oraz rozwiedzonego Domu Izraela (Północnego Królestwa). Nowe Przymierze to rozwiązanie nieposłuszeństwa Izraela (obu Domów) i jest to środek, by dać Bożym ludziom pragnienie przestrzegania Bożego Prawa i sprowadzić ich ponownie do przymierza z Bożym Prawem. Pomyślcie o tym w ten sposób. Rozwiązaniem nieposłuszeństwa Domu Izraela wobec Bożego

Prawa nie było to, że Bóg pozbył się Swego Prawa. Rozwiązaniem było danie Domowi Izraela pragnienia podążania za Bożym Prawem. Boga nie interesuje, byśmy czynili to, co powiedział, tylko dlatego, że On tak powiedział. On prosi najpierw o obrzezanie naszego serca (5 Mojż. 10:16). On nie chce, byśmy szli drogami tego świata. On jest zainteresowany tym, byśmy mieli pragnienie robić to, co On mówi. On chce, byśmy wykonywali Boże drogi. Taki był właśnie problem Izraela, a Nowe Przymierze jest tu rozwiązaniem. To dzięki Nowemu Przymierzemu mamy pragnienie Bożej drogi, nie odrzucania jej lub porzucania. To byłoby tym samym błędem, jaki na pierwszym miejscu popełnił Dom Izraela. Boże Prawo wyryte tylko na samym kamieniu jest bezwartościowe. Boże Prawo nie ukazuje swej całej prawdziwej chwały, jeśli nie jest wyryte TAKŻE w naszych sercach, czyli gdy mamy wewnętrzne pragnienie czynić Boże Prawo. Tylko wtedy, gdy czynimy Boże Prawo z miłości do Boga, chwała Bożego Prawa uzewnętrznia się, umacnia i trwa.

2 Kor 3:3

Gdyż wiadomo, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze posługiwanie, napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na żywych tablicach serc.

To proroctwo było już znane i ugruntowane.

Eze 36:26-27

Dam wam serce nowe, nowego ducha włożę w wasze wnętrza. Usunę z was serce kamienne, a dam wam serce mięsiste. (27) Mojego Ducha włożę w wasze wnętrza i sprawię, że będziecie postępować według moich ustaw, będziecie przestrzegać moich Praw i stosować je.

Czyli kontekst znajdujący się w 2 Kor 3:3 to podkreślenie już dawno ustalonego braku wiary i barku motywacji do posłuszeństwa (kamienne serce/kamienne tablice), zamiast mięsistego serca i Ducha (pragnienia wykonywania Bożego Prawa).

2 Kor 3:4

A taką ufność mamy przez Chrystusa ku Bogu.

Tak więc przez Chrystusa pokładamy swe zaufanie, a zaufanie Chrystusowi jest kierowane na Boga. Chrystus jest Słowem, które stało się ciałem, a Bóg jest Słowem (Jan 1:14). Musimy pokładać swą wiarę w (całym) Słowie, a nie w nas samych.

2 Kor 3:5

Nie żebyśmy sami z siebie byli w stanie pomyśleć coś jakby z samych siebie, lecz nasza możliwość jest z Boga.

Litera Prawa nie powinna być sprawą zwykłego posłuszeństwa z naszych uczynków. Posłuszeństwo bez wiary jest niewystarczające. Wiara, którą daje nam Duch, jest niezbędna. Wtedy i tylko wtedy będziemy chcieli wykonywać Boże Prawo z właściwego powodu, jakim jest miłowanie Boga (1 Jan 5:3). Ci, bez Ducha, skupią się błędnie tylko na słowie pisanym i na swoich uczynkach, sądząc że to wystarczy. Ominą ich głębsze aspekty Bożego Prawa, które idą poza to, co napisane. Z tego właśnie powodu Jaszua musiał stale tego uczyć w I wieku (Mateusz 5). Paweł próbuje wyjaśnić, jak Nowe Przymierze ma działać zgodnie z biblijnym proroctwem, oraz jak ono zaczyna stawać się prawdą. Wciąż powinno być raczej jasne, że Paweł nie uczy przeciwko Bożemu Prawu, lecz tego, jak nasze pragnienie przestrzegania Bożego Prawa przywraca mu chwałę, jaką miało mieć. Pamiętajcie, centralnym punktem Nowego Przymierza jest wyrycie Bożego Prawa, czyli Tory, na naszych sercach. To biblijne określenie zdefiniowane jest w Piśmie jako stan oraz pragnienie przestrzegania Bożego Prawa. Kiedy umieramy dla ciała, Duch musi włożyć całe Boże Prawo w nasze serca i

wtedy będziemy pragnąć Jego Prawa, rozkoszując się w nim. Kiedy umieramy w ciele, w naszej wierze w Słowo rodzimy się na nowo w tym samym Słowie (nasiono, ziarno).

1 Piotr 1:23

Będąc odrodzeni nie z nasienia zniszczalnego, ale z niezniszczalnego, przez słowo Boże, które jest żywe i trwa na wieki.

Wykonywanie Jego przykazań całym naszym sercem (miłowanie Boga całym naszym sercem) było Bożym zamierzeniem dla nas od samego początku. To nie jest nic nowego.

Psalm 119:9-11

W jaki sposób oczyści młodzieniec swoją ścieżkę? Gdy zachowuje się według twego słowa. (10) Z całego serca cię szukam, nie pozwól mi zboczyć od twoich przykazań. (11) W swoim sercu zachowuję twoje słowa, aby nie zgrzeszyć przeciwko tobie.

Bożym zamierzeniem zawsze było wypisać Jego Prawo na naszych sercach.

Przyp 7:2-3

Strzeż moich przykazań, a będziesz żył; mojego Prawa jak źrenicy swych oczu. (3) Przywiąż je do swoich palców, wypisz je na tablicy twego serca.

Brzmi znajomo? Paweł wyjaśnił, że litera Prawa ma ukazać nasz grzech i zabić nas, byśmy umarli w Chrystusie. To jest ta „służba śmierci”. Prawo obnaża nasz grzech, wtedy uświadamiamy sobie, że jesteśmy pod przekleństwem śmierci (Prawo Grzechu i Śmierci – Rzym 8:2). Potem uświadamiamy sobie, że potrzebujemy Zbawiciela (werset 4), a zaufanie Mu (nie naszemu przestrzeganiu Bożego Prawa – werset 5), zbawia nas. Paweł wyjaśnia to w następnym wersecie.

2 Kor 3:6

On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.

Powinno tutaj być bardzo wyraźne, że Paweł uczy o „Nowym Przymierzu”. Paweł tak naprawdę nazywa to po imieniu w wersecie 6. Nie możemy tego zignorować, gdyż jest to raczej ważne. Mamy zatem Pawła mówiącego wprost nie tylko o Nowym Przymierzu, ale używającego też języka proroczego, który wyjaśnia szczegóły spodziewanych zmian w Nowym Przymierzu. To może jedynie oznaczać, że Paweł uczy tego, jak Boże Prawo jest wypisywane na naszym sercu (Jer 31:33, Eze 36:27), a nie jak jest unieważniane. To, co jest napisane (całość!) na naszych sercach, nie może być po prostu tym samym, co zostaje unieważnione. Wciąż pozostaje pytanie, w jaki sposób Bóg daje nam pragnienie albo Ducha chcenia przestrzegania Bożego Prawa? W jaki sposób wypisuje On to na naszych sercach? Jest to część, jaką wielu pomija, gdyż nie rozumieją oni najważniejszego celu Nowego Przymierza. Nowe Przymierze to nie jest nowe Prawo zastępujące unieważnione Prawo, ale to nowe serce do naśladowania Bożego Prawa, które ma zamienić serce kamienne, które odrzucało Boże Prawo. Aby powiodło się Nowemu Przymierzu, Bóg musi zrobić coś, by dać nam pragnienie przestrzegania Bożego Prawa. Musimy dowiedzieć się, co zrobił Bóg, co wszystko zmieniło. Przeznaczeniem litery jest zabicie nas przez ujawnienie naszego grzechu. Prawo musi nas zabić, inaczej nie możemy się narodzić na nowo. Gdy umrzemy w Chrystusie i stajemy się „nowym człowiekiem”, i „rodzimy się na nowo” w wierze, wtedy zaczynamy miłować Boga. A miłowanie Boga zdefiniowane jest jako przestrzeganie Jego przykazań.

1 Jan 5:3

Na tym bowiem polega miłość Boga, że zachowujemy jego przykazania, a jego przykazania nie są ciężkie.

Jeśli głównym celem Nowego Przymierza jest dać nam chęć przestrzegania Bożego Prawa, to, co tak naprawdę to oznacza, to że Nowe Przymierze ma na celu dać nam pragnienie miłowania Boga. Jak Bóg tworzy to pragnienie dla nas, byśmy Go miłowali? Jak Bóg rozwiązuje problem Jego ludzi, nie chcących Go miłować, nie chcących przestrzegać Jego przykazań? Jak On usunął kamienne serce ze Swego ludu? Dlaczego nagle chcemy miłować Boga? Oto jest odpowiedź:

1 Jana 4:19

My Go miłujemy (posłuszeństwo), ponieważ On pierwszy nas umiłował (łaska).

Miłowanie Go jest posłuszeństwem, Jego miłość ku nam jest łaską. To dlatego w wersecie 5 Paweł wskazuje na Boga...

2 Kor 3:5

Nie żebyśmy sami z siebie byli w stanie pomyśleć coś jakby z samych siebie, lecz nasza możliwość jest z Boga.

Odnosi się to do Nowego Przymierza (Prawa będącego wyrytym na naszym sercu).

2 Kor 3:6

On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.

To manifestacja i realizacja Bożej łaski (Jego miłości do nas), Chrystus na krzyżu – to daje nam chęć lub Ducha, by w zamian miłować Boga (być posłusznym). Czyż to nie zdumiewające? W wyniku Jego przeogromnej miłości do nas, przez posłanie Swego jedyne go syna na krzyż, aby zmarł za nas, mamy teraz pragnienie miłowania Go w zamian. W taki sposób Bóg zamierza umieścić w nas pragnienie wykonywania Jego Prawa. Pokazuje nam, jak bardzo nas kocha, a następnie my w zamian miłujemy Go w posłuszeństwie. To wszystko zostało wymyślone, by usunąć nasze kamienne serce (czyli niechęć do Bożego Prawa) i zamienić je sercem mięsistym (czyli wiarą w Słowo Boże). Dokładnie właśnie to przywróci chwałę Bożemu Prawu. Jak teraz jakiś wierzący mógłby kręcić Bogu nosem w nieposłuszeństwie, po tym wszystkim, co On dla nas zrobił? Kto wciąż mógłby trzymać się swego kamiennego serca? Któż nie chciałby za to miłować Boga? Przed krzyżem Boża miłość w tej sprawie nie była taka oczywista. Miłowali oni Boga ze względu na okazywaną przez Niego moc, a nie z powodu Jego przeogromnego objawu łaski. Już w samym wyjściu z Egiptu i wydarzeniach przy Górze Synaj Jego moc jest bardzo wyraźna. Była tam Jego łaska, zawsze tam była, ale nie stała ona na czele. Niestety ich posłuszeństwo zanikało tak, jak zanikała pamięć o Jego potędze. To właśnie ma na myśli Paweł, gdy mówi o „zanikaniu chwały Prawa”. Chwała Prawa zanika, gdy wzrasta grzech. Zanim Izrael otrzymał Boże Prawo na Synaju, tak powiedzieli:

2 Mojż. 24:3

Mojżesz przyszedł więc i opowiedział ludowi wszystkie słowa Jahwe i wszystkie Prawa. I cały lud odpowiedział jednym głosem: Wypełnimy wszystkie słowa, które Jahwe powiedział.

(Język hebrajski tak naprawdę literalnie mówi: „Zgadzamy się to czynić, zanim to w ogóle wysłuchaliśmy.”) Takie powinno być podejście każdego wierzącego. Jednakże Izrael dość szybko zboczył z Bożych dróg i zaczął chodzić swoimi własnymi drogami. W Marku 4:17 Jaszua opisuje, co się dzieje, gdy ziarno pada na kamienne serce. Uczył, że taki ktoś szybko się zraża w wyniku utrapień i prześladowań. Dokładnie to wydarzyło się z synami Izraela na pustyni. Raz za razem byli kuszeni na pustyni i ludzie zaczęli się zrażać ich próbami i prześladowaniami, i pragnęli powrócić do Egiptu.

4 Mojż. 14:1-4

Wtedy całe zgromadzenie podniosło donośny lament i lud płakał tej nocy. (2) I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi; i całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu albo na tej pustyni! (3) Po co Jahwe prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu? (4) I mówili między sobą: Ustanówmy sobie wodza i wrócmy do Egiptu.

To wszystko jest dobitną charakterystyką „kamiennego serca”. Początkowo mogli się zgodzić na to oraz przyjąć Boże Prawo z radością, lecz gdy tylko rzeczy zaczęły iść nie po ich myśli, wyrazili swe pragnienie powrotu do Egiptu (co reprezentuje świat oraz grzech). Szybko zachwycili się Bożą potęgą, ale brakowało im prawdziwej przyczyny, by przestrzegać Bożych przykazań, czyli miłowania Go w zamian. Kamienne serce odrzuca Boże Prawo, odrzuca Boże Słowo. Kamienne serce nie chce Bożych przykazań. Jest to opisane u Zachariasza.

Zach 7:11-12

Lecz oni nie chcieli słuchać. Ich ramiona pozostały nieugięte. Stąpili sobie słuch, aby tylko nie słyszeć. (12) Zatwardzili swe serca niczym krzemień. Nie chcieli słuchać Prawa. Nie chcieli też dopuścić do siebie słów, które Jahwe Zastępów posyłał przez swego Ducha za pośrednictwem swych wczesnych proroków. Dlatego Jahwe Zastępów zapalał wielkim gniewem.

Czyli to serce człowieka musi się zmienić, nie Boże Prawo. Kamienne tablice (Prawo na kamieniu) używane są przez Pawła do zilustrowania kamiennych serc. Boże Prawo jest doskonałe (Psalm 19:7). To ludzkie serca są korzeniem całego problemu (Heb 8:8). My literalnie potrzebujemy przeszczepu serca. Najpierw musimy zostać obrzezani na sercu (wiara i Duch), zanim podejmiemy się obrzezania na ciele (posłuszeństwo). Tego uczy Paweł, o czym również wspominało w Piśmie wielu innych świadków Bożego Słowa. Kiedy Boże Prawo (to, zapisane na kamieniu) nas zabija, czyli kiedy uświadomimy sobie nasz grzech, dociera do nas, że potrzebujemy Zbawcy. To jest „służba śmierci”. Wiarą jesteśmy teraz w Nowym Przymierzu. Jesteśmy wyposażeni w zamieszkującego nas Ducha Świętego, który uczy nas wszystkich (nie tylko kilku) rzeczy. Możemy pokonać ciało i przestrzegać Jego pisane Prawo, jak również zasady stojące za każdym z tych Praw, z rozkoszą i fascynacją, jak to miało być (choć czasem będziemy upadać, to dzięki niech będą Bogu za Jego łaskę). Czegóż takiego uczą prorocтва Starego testamentu o Nowym Przymierzu. Paweł po prostu stara się nauczyć nas tego, co prorocy już dawno głosili. Gdyby Bóg miał zamiar unieważnić Swoje Prawo, zamiast dać nam po prostu pragnienie do naśladowania go, to byłoby to ogłoszone przez proroków.

Amos 3:7

Owszem, nie czyni Wszechmocny Jahwe nic, jeśli wpierw nie objawi swego planu swoim sługom, prorokom.

Każdy, kto podpisuje się pod teologią obalenia Prawa, nie znajdzie na to poparcia u proroków. Na podstawie samego Amosa 3:7 wyraźnie widać, że taka teologia jest błędna. Teraz, dla przykładu, rozważmy ponownie Rzym 8:2-10, mając to wszystko na uwadze (Kamienne Serce kontra Mięiste Serce).

Rzym 8:2-10

Gdyż Prawo Ducha życia, [które jest] w Jaszua, Mesjaszu (serce mięsiste), uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci (serce kamienne). (3) Co bowiem [było] niemożliwe dla Prawa, w czym było [ono] słabe z powodu ciała (serce kamienne), Bóg, posławszy

swego Syna w podobieństwie grzesznego ciała i z powodu grzechu, potępił grzech w ciele (serce kamienne); (4) Aby sprawiedliwość Prawa wypełniła się w nas, którzy postępujemy nie według ciała (serce kamienne), ale według Ducha (serce mięsiste). (5) Ci bowiem, którzy żyją według ciała (serce kamienne), myślą o tym, co cielesne (serce kamienne), ale ci, którzy [żyją] według Ducha, [myślą] o tym, co duchowe (serce mięsiste). (6) Gdyż zamysł ciała [to] śmierć (serce kamienne), ale zamysł Ducha [to] życie i pokój (serce mięsiste); (7) Dlatego, że zamysł ciała jest nieprzyjacielem Boga (serce kamienne), bo nie poddaje się Prawu Bożemu, gdyż i nie może. (8) Ci więc, którzy są w ciele (serce kamienne), nie mogą podobać się Bogu. (9) Lecz wy nie jesteście w ciele (nie macie kamiennego serca), ale w Duchu (serce mięsiste), gdyż Duch Boży mieszka w was (serce mięsiste). A jeśli ktoś nie ma Ducha Chrystusa (serce mięsiste), ten do niego nie należy. (10) Ale jeśli Chrystus jest w was (serce mięsiste), to ciało jest martwe z powodu grzechu (serce kamienne), a Duch jest żywy z powodu sprawiedliwości (serce mięsiste).

Chyba nie jest niespodzianką, że Paweł uczy tego, co prorocy zapowiadali, że się stanie? Kamienne serce i serce mięsiste są w rzeczywistości dwoma przeciwstawnymi sobie naturami w nas. Jest to ta sama walka, jaką opisuje Paweł w Rzymian 7 – „to, co chce czynić” kontra „to, co często czyni”. Jesteśmy zatem wyposażeni, by zrozumieć Rzymian 8. W Rzymian 7 Paweł mówi nam, że Boże Prawo i przykazania są święte, sprawiedliwe, dobre oraz duchowe. Uczy nas także, że Boże Prawo wydaje owoce według wewnętrznego człowieka. W Rzym 7:12, 14, 22 Paweł ponownie omawia dwie natury.

Rzym 7:12, 14, 22

A tak Prawo [jest] święte i przykazanie [jest] święte, sprawiedliwe i dobre. Gdyż wiemy, że Prawo jest duchowe, ale ja jestem cielesny, zaprzędany grzechowi. Mam bowiem upodobanie w Prawie Bożym według wewnętrznego człowieka.

Chodzenie według Ducha (pozwalenie Duchowi, by nas prowadził i kierował) lub bycie „duchowym” oznacza posłuszeństwo Bożemu Prawu. Chodzenie według ciała, bycie cielesnym, to człowiek, który zaprzecza i łamie Boże Prawo. Paweł kontynuuje wyjaśnianie tego w rozdziale 8. To cielesny umysł odmawia przestrzegania Bożego Prawa i nie chce go, jednak umysł duchowy, który jest w Chrystusie, chce przestrzegać Bożego Prawa. Gdy Paweł tego uczył i pisał o tym, istniało tylko jedno Prawo Boże. Paweł nie wspomina o cięciu i wycinaniu; o wybieraniu, co mi pasuje; o tym, jakie Boże Przykazanie jest lub nie jest w Bożym Prawie. Tak naprawdę, gdyby Paweł coś takiego robił, to nikt by mu nie uwierzył, gdyż Bóg ogłosił wcześniej, że żaden człowiek nie może czegoś takiego uczyć (5 Mojż. 12:32). Nowsze Przymierze to Prawo wypisane na mięsistym sercu (Jer 31:33). To dokonuje się przez to, że Bóg wkłada w nas Swojego Świętego Ducha, by ten Duch Boga mógł uczyć Bożych ludzi, jak chodzić Bożymi drogami, jak przestrzegać Jego Prawa, jak być posłusznym Jego przykazaniom. W Ezechielu 11:19-20 napisane jest proroctwo o Nowym Przymierzu.

Eze 11:19-20

Dam im inne serce, włożę w ich wnętrza nowego ducha. Usunę z nich serca kamienne, a dam im serca wrażliwe. (20) Uczynię tak po to, by postępowali według moich ustaw, przestrzegali moich Praw i je stosowali — i będą mi oni ludem, a Ja będę ich Bogiem.

Kamienne serce sprowadza śmierć, lecz serce mięsiste przynosi życie. O tym mówi Paweł w 2 Kor 3:3, 6.



2 Kor 3:3, 6

Gdyż wiadomo, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze posługiwanie, napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego, nie na tablicach kamiennych, lecz na żywych tablicach serc. On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu (przymierza), nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.

Jaki jest więc cel Ducha Świętego w Nowym Przymierzu?

1. Duch Święty jest świadkiem, że Nowsze Przymierze = Prawo wypisane na sercu (Jer 31:31, 33; Heb 10:15-16).
2. Duch Święty został posłany na ziemię, by nas uczył Bożej PRAWDY (Jan 14:16-17, 26; Jan 15:26; Jan 16:13).
3. Co to jest PRAWDA? Boże Prawo (Boże Słowo) JEST PRAWDĄ (a nie BYŁO prawdą). (Psalm 119:142; Jan 17:17).
4. Bóg chciał wypisać Swoje Prawo (całe, a nie fragment) w naszych sercach i uczyć nas Swojego Prawa, które nazywa PRAWDĄ (Psalm 119:142), poprzez Swego Świętego Ducha, którego nazywa DUCHEM PRAWDY (Jan 14:16-17, 26; Jan 15:26; Jan 16:13).
5. Potrzebujemy Bożego Ducha w nas z następujących powodów:
  - a) by mieć moc do przewycięzania grzesznej natury odziedziczonej od Adama,
  - b) by przynosić w naszym życiu owoc ducha (Gal 5:22-25),
  - c) by móc rozumieć, wzrastać i mieć objawienie Bożej Tory (Słowa).

Taki jest fundament, według którego powinniśmy podchodzić do 2 Koryntian, ponieważ tak nas uczy Pismo Święte. To wszystko zostało już wcześniej wyłożone u proroków, gdy chodzi o to, co się stanie. Paweł wyjaśnia to, co się stało. Pismo nigdzie nie uczy, że Boże Prawo stanowiło problem i dlatego potrzebujemy nowego Prawa. Pismo uczy, że to nasze serce było problemem i że potrzebujemy nowego serca. Nasze oczy otwierają się teraz na to, co uczy Paweł, czyli po prostu to, że prorocтво staje się rzeczywistością. Kiedy spojrzymy na rzeczywistość przez pryzmat prorocтва, przez to, co zostało napisane, że się ma wydarzyć, wtedy Paweł staje się prosty do zrozumienia. Jeśli jednak będziemy dalej czytać Pawła nie przez okulary Bożego Słowa i proroków, lecz przez okulary ludzkich doktryn i tego, co uczą w seminariach, to Paweł będzie trudny do zrozumienia i wywoływał bezprawie (grzech) – 2 Piotra 3:15-17. Wróćmy do 2 Kor 3, mając w pamięci to, co właśnie powiedzieliśmy.

2 Kor 3:7

Lecz jeśli posługiwanie śmierci, wryte literami na kamieniach, było pełne chwały, tak że synowie Izraela nie mogli wpatrywać się w oblicze Mojżesza z powodu chwały jego oblicza, która miała przeminąć;

Kamienne serce to śmierć, a kamienne serce objawia się poprzez Boże Prawo. Boże Prawo „służy nam” (służba) w taki sposób, że ujawnia nasze kamienne serce (śmierć). To dobra rzecz. To samo dzieje się, gdy pokazujemy niewierzącym Boże przykazania. Ich grzech oraz natura ich serca zostają ujawnione (prawda obnaża intencje serca). Przyjęcie Bożego Prawa rozpoczęło się chwalebnie, lecz Izrael szybko odwrócił się od niego i chciał powrócić do Egiptu, gdyż miał kamienne serce. Chcieli nowego przywódcę (nie Mojżesza). Czyli przyjęcie Prawa było w chwale, lecz chwała szybko zanikła z powodu kamiennego serca Izraela. To nie Prawo zanikło, lecz chwała zanikła z powodu kamiennego serca Izraela. Tak więc problem wciąż istnieje, jak poradzimy sobie z kamiennym sercem, by przywrócić Izraela do Bożego Prawa? Czy pozbędziemy się Bożego Prawa i stworzymy nowe Prawo? Nie, to nie jest rozwiązanie, jakie odpowiadałoby napotkanemu problemowi. Rozwiązaniem jest nowe serce (tablice na mięsistym sercu zamiast tablic na kamiennym sercu). Czyli to Nowe Przymierze było tym rozwiązaniem. Prawo pojawiło się z pewną chwałą, splendorem, lecz były pewne ograniczenia. Czy mówimy o ograniczeniach Bożego Prawa?

Nie, były pewne ograniczenia naszego serca, gdy chodzi o Boże Prawo. Autor Listu do Hebrajczyków wspominał o tym. Pokazuje on, że problem był z nimi, nie z Bożym Prawem.

Heb 8:8

Tymczasem, ganiąc ich, mówi: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, gdy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze.

Dom Izraela (obecnie poganie) + Dom Judy (Żydzi) = Cały Izrael. Problem związany jest z sercem ludzi (8:10), nie z Bożym Prawem, dlatego rozwiązanie i zmiana związana jest z sercem, nie z Bożym Prawem. Jest takie powiedzenie – Jak nie jest zepsute, to nie naprawiaj. Boże Prawo nie było i nie jest zepsute. Było i jest doskonałe (Psalm 19:7). My (nasze serca) jesteśmy zepsuci, Boże Prawo (spisane przez Mojżesza) jest doskonałe, jest wolnością, drogą, prawdą, życiem i światłością. Dlaczego On miałby cokolwiek tu zmieniać lub unieważniać? To wszystko są definicje Bożego Prawa pochodzące ze Starego Testamentu, nie możemy więc mówić, że Bóg dał nam nowe Prawo, które jest doskonalsze, daje więcej wolności, lepszą drogę, więcej prawdy, więcej życia, jest innym światłem. Boże Prawo nie było i nie jest zepsute, to my jesteśmy zepsuci. Bóg naprawił to, co było zepsute... nas... a nie to, co już było doskonałą wolnością (Psalm 119:44-45; Psalm 19:7). Oczywiście to, co Biblia definiuje jako doskonałe, nie może być naprawiane i czynione lepszym. Jeśli w tej kwestii namieszamy w Biblii, to jaką mamy nadzieję na zrozumienie czegokolwiek? 2

Kor 3:8

To o ileż bardziej pełne chwały nie miałyby być posługiwanie Duchą?

Jeśli więc to, co zabija kamienne serce, jest chwalebne, o ile większą chwałę ma Duch, który uzdalnia nas do przestrzegania Bożego Prawa?

2 Kor 3:9

Jeśli bowiem posługiwanie potępiania [było] pełne chwały, o ileż bardziej obfituje w chwałę posługiwanie sprawiedliwości.

Tak więc ta chwała będzie trwać. Dlaczego? Ponieważ teraz mamy już przeszczepione serce.

2 Kor 3:10

To bowiem, co miało chwałę, nie miało chwały w porównaniu z tą przewyższającą chwałą.

Zatem pisane Prawo nie może nas zbawić ani sprawić, że będziemy chcieć wykonywać Jego Prawo. To wszystko jest osiągnięte w wierze (w Słowo).

2 Kor 3:11

Jeśli zaś to, co przemija, [było] pełne chwały, tym bardziej pełne chwały jest to, co trwa.

Kamienne serce zostało usunięte, pozostało teraz mięsiste serce poprzez Ducha.

2 Kor 3:12

Mając więc taką nadzieję, z całą otwartością mówimy;

Teraz kiedy mamy rozwiązanie na kamienne serce, używamy prostoty mowy, by to omówić. Nie jest to już zakryte. Wyraźnie widać, czemu mamy miłować Boga w zamian.

2 Kor 3:13

A nie jak Mojżesz, [który] kładł sobie na twarz zasłonę, aby synowie Izraela nie wpatrywali się w koniec tego, co miało przeminać.

Mojżesz nie miał rozwiązania na kamienne serce. Krążyli po pustyni, podczas gdy Mojżesz musiał rozprawiać się z wyraźnymi i jawnymi symptomami ich kamiennego serca. W świetle przewyższającej chwały, jaką mamy w Nowym Przymierzu, musimy być odważni w naszej służbie. Nie jak Mojżesz, który musiał zasłaniać przemijającą chwałę Prawa, my głosimy prawdę otwarcie, „bez zasłony”.

2 Kor 3:14

Lecz ich umysły zostały zaślepione; aż do dnia dzisiejszego bowiem przy czytaniu Starego Testamentu ta sama zasłona pozostaje nieodsłonięta, gdyż jest usuwana w Chrystusie.

Paweł jeszcze raz to podkreśla. To, co Bóg uczynił poprzez Chrystusa, otwiera nasze oczy. To daje nam pragnienie, by za to miłować Boga (przestrzegać Jego Prawa). Z początku Mojżesz nosił zasłonę po to, by nie oślepić tych wokół niego Bożą chwałą (zobaczcie do 2 Mojż. 34:29-35), lecz z biegiem czasu zasłona zakrywała fakt, że chwała, jaką Mojżesz otrzymał, gdy Bóg dał mu Prawo, zanikała. Ta chwała zaczęła zanikać w momencie, gdy Mojżesz opuścił obecność Pańską. Zwróćcie uwagę, że to wciąż chodzi o zniesienie zasłony, nie Bożego Prawa.

2 Kor 3:15-16

I aż po dzień dzisiejszy, gdy Mojżesz jest czytany, zasłona leży na ich sercu. Gdy jednak nawrócą się do Pana, zasłona zostanie zdjęta.

Ich umysły były zatwardziałe; gdyż aż po dzień dzisiejszy, przy czytaniu Starego Przymierza, ta sama zasłona pozostaje nieuniesiona, gdyż jest usunięta jedynie przez Chrystusa. Tak jak zasłona Mojżesza zapobiegała, by Izrael nie widział końca zanikającej chwały Prawa, tak samo „zatwardziałość” jest taką zasłoną na ich umysłach, gdy czytają Boże Prawo (Torę), aby nie dostrzegli, że Mesjasz jest celem Prawa (Rzym 10:4).

2 Kor 3:17

Pan zaś jest tym Duchem, a gdzie jest Duch Pana, tam i wolność.

Jak ustaliliśmy wcześniej, ci, którzy są w Duchu (mają duchowy umysł), są posłuszni Bożym przykazaniom, ponieważ chcą (mięsiste serce) przestrzegać Bożych przykazań. Przykazania są wypisane na naszym sercu, nie na kamieniu. Boże Słowo mówi, że znajdziemy wolność w Jego Prawie (Psalm 119:45). Duch Święty prowadzi nas ku całej Prawdzie (Jan 14:16-17, 26; 15:26; 16:13), a Boże Prawo definiowane jest jako Prawda (Psalm 119:142; Jan 17:17). Prawda nas wyzwala (Jan 8:32), ponieważ to robi Prawda i tylko to. Boża Prawda jest i zawsze była wolnością. Chodzi tu o całe Słowo, nie tylko część. Duch jest wolnością, gdyż prowadzi nas do Prawdy, która zdefiniowana jest jako Boże Prawo. Boże Prawo jest wolnością. Chrystus jest drogą, prawdą, światłem i życiem, ponieważ tym właśnie jest Boże Słowo, a Chrystus jest Bożym Słowem w ciele. Wszystko, co poza i przeciwne Bożemu Prawu to zniewolenie. Zatem nieprzestrzeganie Sabatu, Bożych Świąt, instrukcji żywieniowych itd., to wszystko jest zniewoleniem. Jak napisano, prawdziwą wolność odnajdujemy w Jego drogach. Nie ma żadnej wolności w naszych drogach.

2 Kor 3:18

Lecz my wszyscy, którzy z odsłoniętą twarzą patrzymy na chwałę Jahwe, [jakby] w zwierciadle, zostajemy przemienieni w ten sam obraz, z chwały w chwałę, za sprawą Ducha Jahwe.

Obraz, na jaki jesteśmy przemienieni, jest wciąż dokładnie ten sam. Jest to to samo Słowo, nauczone i uaktywnione w nas przez Ducha Pańskiego. Nic się nie zmieniło. Obraz (Słowo) się nie zmienił, zamiast tego zanikła chwała. Jesteśmy przemienieni (już bez zasłony, bez kamiennego

serca), Prawo pozostaje nietknięte, jako ten sam obraz przechodzący ze swojej pierwszej chwały do następnej chwały. Wszystko, co się zmieniło to z jednej chwały, która zanikała na inną, która będzie trwać, zamiast zanikać. Powodem, dla którego chwała Prawa (w tym samym obrazie) będzie trwać, jest przeszczep naszego serca i zamieszkanie w nim Ducha. Ponieważ zasłona została uniesiona, zamierzony cel i wypełnienie się Prawa (Prawo zapisane w naszym sercu) może być zrealizowane. Praktykujemy go, gdy stopniowo coraz bardziej upodobniamy się do doskonałego obrazu Chrystusa, który także chodził według tego samego doskonałego Prawa i Słowa. Musimy pragnąć chodzenia według tego samego obrazu Słowa, według którego On chodził, przywracając z powrotem chwałę Bożemu Prawu. Uczyńmy zatem, jak powiedział Paweł i przywróćmy chwałę Bożemu Prawu, wykonując to Prawo.

Mamy nadzieję, że to nauczanie było dla was błogosławieństwem. Pamiętajcie, wszystko badajcie.  
Szalom

*tłumaczenie – Bogusław Kluz*